

Wymuszona dymisja prezydenta Abchazji

Wojciech Górecki

12 stycznia do dymisji podał się Raul Chadżymba – prezydent separatystycznej Abchazji (*de iure* – republiki autonomicznej w składzie Gruzji). Decyzję podjął pod presją gwałtownych społecznych protestów, które towarzyszyły rozprawie przed abchaskim Sądem Najwyższym. Sąd rozpatrywał skargę kontrkandydata Chadżymby z drugiej tury wrześnieowych wyborów prezydenckich dotyczącą uchybień proceduralnych. Nieformalnym liderem protestów był powiązany ze strukturami kryminalnymi Achra Awidzba, który przez kilka lat walczył w Donbasie po stronie prorosyjskich separatystów. 10 stycznia sąd uznał zasadność skargi, powtórzone wybory mają się odbyć 22 marca.

Komentarz

- Starający się o reelekcję Chadżymba wygrał wrześnieowe wybory niewielką przewagą głosów. O wyniku mógł przesądzić fakt, że jego kontrkandydat Ałchas Kwicynia był osobą szerzej nieznaną – startował w zastępstwie chorego przywódcy opozycji Ałłana Bżanii, który leczył się poza republiką (najpewniej został otruty). Rządy Chadżymby nie przyniosły oczekiwanej poprawy sytuacji gospodarczej i społecznej parapaństwa. Problemem pozostają bezrobocie, korupcja i rosnąca przestępczość. Wymuszona dymisja prezydenta, uzasadniana troską o zachowanie pokoju i stabilności, wpisuje się w abchaską tradycję polityczną, zawierającą elementy demokracji wiecowej. W podobny sposób w 2014 r. zmuszony został do ustąpienia poprzednik Chadżymby – Aleksandr Ankwab.
- Tbilisi utraciło kontrolę nad republiką w wyniku wojny w latach 1992–1993. Po konflikcie rosyjsko-gruzińskim w 2008 r. jej niepodległość uznała Moskwa, a w ślad za nią kilka innych stolic. W Abchazji panuje polityczny pluralizm, zaś wybory odbywają się w warunkach realnej konkurencji. Jednocześnie znaczny wpływ na parapaństwo mają elity klanowo-biznesowe (w tym struktury zorganizowanej przestępczości), które kontrolują nieliczne dochodowe aktywa (w branży turystycznej). Moskwa unika otwartej ingerencji w wewnętrzne sprawy Abchazji, która jest wielorako od niej uzależniona – w republice znajduje się baza wojskowa FR, a rosyjskie dotacje (około połowy budżetu parapaństwa) mają kluczowe znaczenie dla inwestycji infrastrukturalnych i systemu świadczeń społecznych. Na Rosję orientują się wszyscy lokalni aktorzy.
- W reakcji na antyprezydenckie wystąpienia w Abchazji Moskwa delegowała do Suchumi wysokich urzędników: Raszyda Nurgalijewa (zastępcę szefa Rady Bezpieczeństwa) i Władisława Surkowa (doradcę prezydenta Władimira Putina, jednego z kreatorów kaukaskiej polityki Kremla). Rosyjscy politycy nie wsparli Chadżymby, który okazał się niezdolny do rozbicia protestów, i niewykluczone, że sami doradzili mu dymisję. Ich misja

miała zapewne na celu usprawnienie procesu sukcesji władzy i uzgodnienie kandydata na następnego prezydenta, który gwarantowałby, że w przyszłości nie dojdzie do podobnych kryzysów. Moskwa z zasady bardzo krytycznie odnosi się do wystąpień społecznych skierowanych przeciwko władzy na obszarze WNP, co wynika z dużych obaw kremlowskich elit przed kolorową rewolucją w samej Rosji.